

PRI

Miejsi
1,500
do do
z pr.
2,000
pobier.

CI

100.000

marek polsk.

Na ówcech kolejow.
120 000 Marek.Kraków
L. Biblioteka Jagiellońska
10.

LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry
wynosi: Zwyczajny ze
tekstem 2000 M. Nade-
ślada 6000 M. Makro-
logja 5000 M. Szere-
wzestholuinn. 12000 M.
Przedkron. w rzysoyow
„Reportor“ 10000 M.
Po kron. i kom. 8000 M.
Dział ekonoim. 11000 M.
Drobos ogł. za każdy
wyciar 1000 M. Pasid
na kolunm. tekstow. do
10000 M. Ogłosz. nagr.
o 50% drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Adres telegr. „Kurier“ Lwów — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefona 874.

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. Konto czekowe P. K. O. 140.561. Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Senat uchwalił pełnomocnictwa dla rządu.

Warszawa (AW), 11. 1. Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu uchwalono ustawę o nadzwyczajnych pełnomocnictwach rządu w zakresie

sanacji skarbu 64 głosami „Za”, 5 głosów mniejszości narodowych było „przeciw”, 7 kartek oddano pustych.

Zniesienie rezerw oficerskich przy dowództwach O. K.

Warszawa (tel. wł.) (G.) Istniejące przy poszczególnych okręgach korpusów rezerwy oficerów sztabowych zostały zlikwidowane. — Wszyscy oficerowie należący dotychczas do tych rezerw mają być przydzieleni na etat właściwych oddziałów macierzystych. Oficerowie nie

pełnący żadnej funkcji winni poddać się badaniu lekarskiemu przez szefa sanitarnego oddziału D. O. K.; mogą oni przedtem złożyć podanie o służbę do jakiej czują się uzdolnieni, lub też przypuszczalnie garnizon w jakim chcieliby służyć.

Ustawę o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego odroczone.

Poprawki senatu i odesłanie ustawy do sejmu.

Warszawa, (tel. wł.) (G.) Dziś zakończyła się nadzwyczajna sesja senatu odraczając się do dnia 30 bm. Długą dyskusję na dzisiejszym posiedzeniu wywołał projekt ustawy o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego przy płacach zarobkowych; Ostatecznie senat wprowadził cały szereg poprawek do tej u-

stawy. Na skutek tego ustawa wróci do sejmu, a temsamem korzyści wypływające stąd dla pracowników wszelkich kategorii, zostaną odroczone na kilka tygodni, tj. do czasu aż sejm w powtórnym głosowaniu ustawy tej nie zatwierdzi.

Obrady Małej Ententy.

Dążności pokojowe. — Sprawa Polski. — Problem sowiecki.

Belgrad (PAT), 11. 1. Konferencja wydała po wczorajszym popołudniowym posiedzeniu następujący komunikat: Dziś o godz. 17:30 zebrał się przedstawiciele ministerstw spraw zagr. M. Ententy pod przewodnictwem prezesa min. Pasieza. Jak wszystkie dotychczasowe konferencje M. Ententy, tak i dzisiejsze narady konferencji poświęcone były międzynarodowemu położeniu politycznemu. Prezes ministrów Pasiecz i ministrowie Ninycz, Duca i Benesz skonstruowali przy wymianie zdań zupełną zgodność zapatrywań. M. Ententa pragnie jako organizacja utrzymania pokoju i utrzymania w dalszym ciągu stosunków przyjaznych. Jest ona zdecydowana poprzeć każdy polityczny kierunek zdążający do utrzymania traktatów i konsolidacji pokoju.

Belgrad (AW), 11. 1. Benesz oświadczył, że na konferencji będzie mowa o Polsce, zaprzeczył jednak równocześnie pogłoskom o zaproponowaniu Francji sojuszu ze wszystkimi państwami Małej Ententy. „Novosti“ donoszą, że rozpatrywana będzie sprawa wejścia Polski do Małej Ententy.

Paryż (PAT), 11. 1. Matin donosi z Belgradu, że wśród członków M. Ententy poglądy na kwestję rosyjską są podzielone. Podczas gdy Rumunja uważa za wskazane odnowienie stosunków dyplomatycznych i handlowych z Rosją rząd jugosłowiański stoi na stanowisku, iż M.

Ententa musi prowadzić w stosunku do Rosji politykę Francji i Stanów Zjedn.

WARSZAWSKA FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH

„WARGUM“

Sp. Akc.

WARSZAWA, CZERNIAKOWSKA 84. TELEFON 105-57.

Adr. telegr.: „WARGUM“ — Warszawa.

POLECA SVOJE WYROBY:

TKANINY GUMOWANE pojedyncze i podwójne.

TKANINY GUMOWANE na płaszcze nieprzemakalne.

TKANINY GUMOWE na budy samochodowe.

TKANINY GUMOWE na obicia samochodowe,

PRZEŚCIERADŁA GUMOWE dla szpitali

TAŚMĘ IZOLACYJNĄ i t. p.

Konieczność zdecydowanej akcji w sprawie optantów niemieckich.

(MEMORJAŁ „ZWIĄZKU OBRONY KRESÓW ZACHODNICH“ DO RZĄDU.

Prawo państwa do wydalania Niemców-optantów. — Dotychczasowe zaniedbanie. — Na polską tolerancję Niemcy odpowiedzieli barbarzyńskim wydalaniem Polaków. — Konieczność uprawnionych represji.

Z dyrekcji Związku Obrony Kresów Zach. otrzymujemy następującą odezwę:

„Opierając się na opinii całego społeczeństwa kresów zachodnich, Związek Obrony Kresów Zachodnich od roku czynił zabiegi u rządu o wydalenie Niemców-optantów z granic państwa polskiego. W memorjale złożonym rządowi, sejmowi i senatowi wykazaliśmy, że z traktatu wersalskiego wynika prawo państwa polskiego do wydalania Niemców-optantów. B. premier gen. Sikorski podczas swej bytności w Poznaniu przyrzekł delegacji naszej, że optanci będą wydalen. To samo przyrzeczenie zostało uczynione delegacji naszej przez b. ministra spraw zagr. p. Seydę. Pomimo jednak tych przyrzeczeń rządu wydalanie optantów dotąd nawet nie zostało wszczęte, jakkolwiek termin prekluzyjny dla pobytu optantów w Polsce minął w dn. 10. stycznia 1923 r.

Rząd niemiecki, gdy zbliżał się ów termin prekluzyjny, uczynił wielką akcję na forum międzynarodowym, dowodząc, że gdyby rząd polski skorzystał ze swych uprawnień i rozpoczął wydalanie optantów pośród zimy, popełniłby straszne barbarzyństwo.

Obecnie rząd niemiecki, pośród zimy, w sposób, którego barbarzyństwo przechodzi wszelkie granice, wyrzucił z Meklenburgii kilkanaście tysięcy Polaków, obywateli polskich. Ruina materialna rodzin, zmuszonych do sprzedaży naraz swej własności w ręce wzysskiwaczy, ruina zdrowia a nawet śmierć kobiet i dzieci, zniewolonych do podróży w warunkach jaknajgorszych, krzywda moralna wyrządzona spokojnym rodzinom robotniczym, traktowanym jak zbrodniarze, nieuprzedzenie zawczasu rządu polskiego i przeto niemożność przygotowania się na przyjęcie wydalonych — oto sposób wydalania Polaków przez rząd niemiecki.

Związek Obrony Kresów Zachodnich w imię

ni całego społeczeństwa kresów zachodnich, którego najwybitniejsze organizacje i przedstawiciele do Związku należą, zwraca się do rządu z następującymi postulatami, o których realizację natychmiastową uprasza:

1) Wydanie rozporządzenia pp. wojewodom poznańskiemu i pomorskiemu natychmiastowego i gwałtownego wydalania wszystkich Niemców-optantów.

2) Natychmiastowego i gwałtownego wydalania Niemców obywateli niemieckich.

Podkreślając zasadniczo, nieulegające zakwestjonowaniu prawo państwa polskiego do wydalania optantów na mocy traktatu wersalskiego wyrażamy przeświadczenie, że jeżeli dotąd mogła być brana pod uwagę ewentualność stopniowego wydalania Niemców-optantów i uprzedzenie o takowem rządu niemieckiego, to obecnie wobec faktu wydalania masowego i barbarzyńskiego Polaków, wszelkie względy tracą rację bytu.

Związek O. K. Z. wyraża głębokie przeświadczenie, że jakkolwiek koncesja pozorna czy rzeczywista ze strony rządu niemieckiego w sprawie obecnych wydaleń Polaków, obywateli polskich nie spowoduje żadnych ustępstw rządu polskiego w sprawie wydaleń Niemców-optantów. Związek O. K. Z. uważa, że jedynie zarządzenia te, jako wynikające z zasady słuszności i stanowiące sprawiedliwą reterzję, zgodne będą z godnością państwa polskiego, broniącego swych obywateli, oraz będą zadośćuczynieniem dla wzburzonej opinii społeczeństwa, spodziewającej się od rządu natychmiastowych i energicznych kroków.

Związek Obrony Kresów Zachodnich, jako wyraziciel tej opinii, uważa za swój obowiązek przedłożyć rządowi powyższe postulaty i pragnie, by słusznie wzburzona opinia publiczna została usmierzona decyzją i akcją rządu“.

PROJEKT WEKSLI HANDLOWYCH W ZŁOTYCH POLSKICH.

Warszawa (AW). 11. 1. W ministerstwie skarbu rozpatrywana jest sprawa zezwolenia na wystawianie weksli handlowych w złotych pol-

skich, płatnych wedle giełdowego kursu franka. Miałoby to na celu rozszerzenie granic kredytu prywatnego, co pozwoliłoby usunąć depresję w dziedzinie produkcyjnej.

WŁADYSŁAW ORKAN.

34

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

— A toć fraszki. Na to ja się już stroił. Przykra może być ino niespodzianość...

— Inaczej wczora planowaliśmy.

— A no, mieliśmy im iść naprzeciw, to oni ku nam wybiegli. Cóż pan pułkownik wobec tego дума?

— Dumam ich przyjąć, czem możność pozwoli.

— Prochów pono mamy skapo.

— Toż to jedyne zagrożenie. Co zaszło, iż Orawiec na czas się nie jawił, wyrozumieć nie mogę. Obawiam się, by teraz wracając, nie wpadł im w ręce. Dowiedzieliby się rychło o naszym kłopotcie.

— Postrzegal się będzie, jak o oblężeniu zasłyszysz. Sił poblizce nie mamy, przy których pomocy mógłby się przez pierścień ów do zamku przedostać?

— Siły wszystkie gotowe ku Dunajcowi pociągly. Takoz drużyny Łukaszczyka i Czepca, który mi o tem meldował. Sawka jeden może być w harkłowskich lasach, o ile dalej nie po-

mnął. Na św. Jana, jak było rzeczonem, tu ma stanąć. Tymczasem musimy z tą znikomą garstką — wskazał ręką — oprzeć się dwom tysiącom.

— Trista zjadło... My się tu głowimy, jak dać przemocy odpór — a tam w Dunajcu czerniał... Chłopów tela, że samą pojawiają woj-skoby sześciokroć większe ozgromili.

— Na szczęście, jazda to jeno. Będziemy ich trzymać przez dni parę, a tymczasem z siłami Chowaniec nadciągnie...

— Czyby nie można jako dać znać do Dunajca?

— Pomyślmy nad tem z zapadem nocy. Choć zamek widać szczelnie otoczyli. Ale i tak, mniemam, wieść sama o oblężeniu nas tu do Dunajca dojdzie...

— Czyby też, ich miłość, nie próbować układow z onymi — aby czas zeszedł...

— Wątpię, czy się na to chwycą. Pośpiech im wydać w myśl. Na tem całą wyprawę zasadzili. Próbować jednak możemy.

To rzekłszy, przechylił się za mur i, zwracając się do najbliższych stojących żołnierzy, huknął w dłonie:

— Hej tam, dragoni! Sam tu bliżej!

A gdy dwóch z nich, po chwili wahania, po pochyłości stoków podjechało:

— Czyja to dragonja? — spytał.

— Księcia biskupa! — brzmiała odpowiedź.

— Kto komendant?

— Pan pułkownik Jarocki.

Rozdźwięki w „Piastie“.

W warszawskim „Kurjerze Polskim“ czytamy: Wysunięta przez p. Witosa koncepcja przekształcenia „Piasta“ w stronnictwo agrarne, broniące interesów zamożnego własności i średniej własności ziemskiej napotyka w klubie „Piasta“ na energiczną opozycję, której zdaniem należałoby raczej pomyśleć o zjednoczeniu ruchu ludowego.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu „Piasta“ przy omówieniu spraw organizacyjnych i ostatniego rozłamu w stronnictwie, b. poseł Wasilewski ostro zaatakował władzę partyjne za nieliczenie się za rządów p. Włosa za opinią członków stronnictwa, zostających poza klubem sejmowym. Wywody p. Wasilewskiego poparli sen. Blyskosz, posłowie Sznigiel i Byrka.

Pokrzywdzenie Zakładów ciemnych i głuchoniemych.

Apel do Rady miejskiej.

Komisja administracyjna Rady miejskiej ogłosiła niedawno komunikat, normujący na nowo przepisy w sprawie wydawania kart ulgowych dla instytucji humanitarnych. Specjalnie zaś zwrócono uwagę, iż zakłady ciemnych i głuchoniemych, tj. grona nauczycielskie i uczniowie z kart wspomnianych korzystać nie mogą, jako też odmówiono kart rocznych.

Obie instytucje, boleśnie zaskoczono tem rozstrzygnięciem, zwracają się do opinii publicznej i apelują do Rady miejskiej o zmianę rozporządzenia.

Niewątpliwie, niesłychanie ciężkie położenie finansowe gminy było najważniejszą przyczyną odmówienia doychczastowych świadczeń. Powstaje jednak pytanie, czy świadczenia te były, jak na gminę wielką, jaką jest Lwów, znaczne i czy za wzorem niemal całej Europy, a także zachodnich polaci Rzeczypospolitej gmina nie ma też pewnych obowiązków wobec zakładów humanitarnych? W Niemczech, Francji i d. państwo, gminy i wielka ilość prywatnych towarzystw opieki przychodzą z wszelką pomocą zakładom ciemnych i głuchoniemych, a i w zachodniej Polsce samorządy chętnie dodają 40 do 60 proc. do płacy nauczycielom, byle tylko pozyskać odpowiednie siły dla żmudnej pracy nad nieszczęśliwą młodzieżą.

Obie instytucje otrzymały pomoc państwową wystarczającą na zakupno 2 tonn węgla, a zre-

— Powiedzie panu pułkownikowi, że komendant zamku prosi go na rozmowę.

Jeden z nich kopnął się na dół — niebawem na stok powrócił.

— Pan pułkownik powiada — zawołał — że na rozmowy czasu nie ma.

— Cale niegrzeczna, jak na kawalera, odpowiedź.

— Nie oddacie, mówi, zamku dobrowolnie, to go siłą dostanie.

— Niechaj dostaje!... Widzisz, panie Marszałku, jaki nam respons przysłali. Jeszcześmy im potuchy przydali swoją niewczesną skwapliwośćią.

— Tedy będzie, co Bóg da — mruknął Łętowski. — Nic se ni mamy do wyrzutu. Kłoby ino Chowańcowi dać znać...

Tymczasem pan Jarocki oblężne poczał działania. Z części sił swych utworzył łańcuch wartowniczy wokoło murów; część większą dragonów spieszył i obsadził nimi skały wszystkie i wyniosłości naprzeciw bramy wjazdowej, skąd też wnet rozpoczęli gestą palbę ku murom.

Kostka przykazał ludziom swoim oszczędzać kul i prochu, a strzelać jeno w potrzebie koniecznej, gdyby atak u bramie się zbliżał. Przeto mury milczały, jakby nikogo za nimi nie było; głucho odbijał się od ich martwość huk muszkietów i osyp kul, które szkód nie czyniąc, wapno jeno obtłukiwały.

Trwała ta strzelanina próżna — z przestankami — aż do zapadu słońca.

(C. d. n.)

szta żyją prawie wyłącznie z ofiarności publicznej. Szczególnie boleśnie i dziwnie brzmi ustęp rozporządzenia, iż wychowankowie tych zakładów z kart uczniowskich korzystać nie mogą. Otóż wychowankowie Zakładu ciemnych od początku istnienia do dziś z kart takich nie korzystali, a w Zakł. głuch. korzystało trzech (jeden z nich syn urzędnika Magistratu).

Niech opinia publiczna orzeknie, skoro zakłady dla ciemnych i głuchoniemych są takimi samymi szkołami powszechnymi, jak wszystkie inne w mieście, to dlaczego ocemniiali i głuchoniemi nie zasługują na taką samą pomoc, co uczniowie i grona szkół dla młodzieży normalnej?

Czyż osobiste nieszczęście wychowanków i ciężkie położenie materialne zakładów nie nakazują w imię uczuć humanitarnych okazać więcej serca i współczucia?

Dodać należy, iż koszta dobroczynności w danym wypadku będą minimalne, jeśli się zważy, iż karta ulgowa kosztuje grube miliony, a ilość członków gromad nauczycielskich obu zakładów, pragnących korzystać z ulgi, wynosi około 10 osób. Taka ofiara absolutnie nie może wpłynąć na pogorszenie sytuacji finansowej gminy, a dla obu bardzo biednych instytucji będzie znaczną ulgą.

Mamy zboże na wywóz a nie mamy go dla konsumentów krajowych

Czytamy w pismach warszawskich: „Spółka udziałowa „Unitas“, która ma dokonać eksportu 300.000 ton żyta, jęczmienia i owsa na cele pokrycia zaliczki podatku majątkowego do rolników, obejmuje firmy: Sp. akc. Kooperolna, Centrala Spółdz. Stow. Rolniczo - Handlowych, Wydz. Handl. Zj. producentów rolnych w Poznaniu i Pomorski Hurt Rolny w Toruniu. Jęczmień browarny ma wywieźć związek browarniany, któremu „Unitas“ ma oddać odpowiedni kontyngent zezwoleń.

Mamy więc zboże na wywóz — nie mamy dla konsumentów krajowych! Jest to „chytra mechanika“ naszych ziemian. Powiadają: „zapłacimy podatek, ale wywieziemy zboże“, tylko że skoro zboże idzie na eksport, to oczywiście droższe w kraju, a skoro zdrożeje, to nadwyżkę w kraju zapłaci konsument, a z tego pokryje się podatek majątkowy.

Kto więc płaci podatki skarbowi?”

63 proc dodatek u zędnicy.

W myśl uchwały rady ministrów, powziętej na podstawie stwierdzonego przez komisję statystyczną wzrostu drożyzny w drugiej połowie grudnia ub. r. — urzędnicy otrzymają dopłatę w wysokości 63 proc. uposażenia, przyznanego na dzień 1 stycznia b. r. Wypłata dodatku nastąpi 16 stycznia b. r.

Najwyższe ceny płacę za
— surowe — 1921
F u l t r a
kuny, lisy, t. hórze, wydry
PRACOWNIA FUTER
M. Jagid Jagiellońska 12. II. p.

Waloryzacja płac w przemyśle piekarskim.

Warszawa, (PAT). 11. 1. Onegdaj odbyła się konferencja w sprawie zwaloryzowania płac robotników piekarskich. Po wyczerpującej dyskusji przedstawiciele cechu piekarskiego grupy piekarń parowych i przedstawiciele wydziału zaopatrywania zgodzili się na zwaloryzowanie płac a to w ten sposób, że od 21. stycznia wykwalifikowany robotnik piekarski otrzymywał

będzie tygodniowo 7 złotych polskich, niewykwalifikowany 6 i pół złotego polskiego według kursu franka złotego ustalonego przez minister skarbu. (Należy oczekiwać że w ślad za przemysłem piekarskim podejmą waloryzację płac wszystkie instytucje i przedsiębiorstwa. Przym. Red.).

Zapowiedź konferencji państw bałtyckich.

Finlandja uznaje doniosłość Zjazdu.

Helsingfors, (PAT). 11. 1. Minister Vennoła udzielił prasie szwedzkiej informacji o programie mającej się odbyć w Warszawie konferencji państw bałtyckich. Konferencja warszawska — mówił minister — jak można sądzić na podstawie doświadczenia, pomimo skromnie określonych jej ram rozszerzy niewątpliwie swój program oficjalny. Wskazują na to panujące

tam tendencje. Prasa podając to oświadczenie ministra podkreśla doniosłe znaczenie konferencji warszawskiej ze względu na spójność interesów państw biorących w niej udział. Dzienniki solidaryzują się również z poglądem ministra Vennoły, że podobne konferencje odbywać się winny w określonych stałych terminach, a nie od wypadku do wypadku.

Konferencja z masarzami w dyrekcji policji.

Z powodu szeregu rewizji, dokonanych w ostatnich dniach w pracowniach masarskich i zakwestjonowania zamagazynowanej słoniny, masarze lwowscy wysłali przelożonego swej korporacji p. Drzewickiego ze skargą do dyrektora policji dr. Reinlendera. Wczoraj odbyła się w prezydium policji konferencja, na którą dr. Reinlender zaprosił interesowanych, przelożenie Izby rękodzielniczej w osobach nacz. p. Ptaszka i przeł. p. Jaworka, oraz komendanta Łukomskiego i innych urzędników policji, kierujących rewizją u masarzy. Po wysłuchaniu zażaleń p. Drzewickiego i po dalszej dyskusji, dyr. Reinlender stwierdził, że rewizje nie są żadną szykaną wobec obywateli, lecz koniecznością mającą ustawowe uzasadnienie. W każdym wypadku okazało się, że znalezionej materjał był magazynowany, podczas gdy w handlu nie można go było nabyć. Również zbrodniczą jest rzeczą wywozić słoninę poza granice Państwa w chwili, gdy ludność miejscowa nie może tego artykułu nabyć. Sprzedaż słoniny w wielkiej ilości rzekomo dla tartaków, jest tylko pozorą, w istocie spekulanci wywożą ją do Czechosłowacji. Policja nie ma tedy powodu do zaniechania swoich obowiązków, natomiast wezwał dyr. Reinlender p. Drzewickiego, aby zwołał swoich kolegów masarzy i przedstawił im niewłaściwość ich postępowania w szczególności co do pozbywania się słoniny rzekomo dla tartaków, co p. D. obiecał uczynić.

ANNA LUDWIKA CZERNY.

CISZA.

Nachyliłam mą duszę, jak gałęzie ku ziemi i przygniotłam ją ciszą: niech słuha młknącego odgłosu dni ostatnich łańcucha, których nie znam wyrazu... A w mgłę mi

bląkną, wysoko śnieżnych krzesając zorze. Nie wiem, może mi owe dni niosły zew, do którego nędzne me siły nie wzrosły. Do jest w ciele dziś ślepy lęk. Może

przeoczyłam myśl bożą, co koło mnie się właśnie przesuwała w wszechświaty, przez chwilę musnęła czoło moje jako skrzydła motyle, jak słońce góry muska, nim zaśnie.

Dni przechodzą koło nas, jak wędrowcy nieznanie obojętnie, aż kiedy przemina, coś nain się w duszy szarpnie, że brzemienna nowina była chwila, a myśmy z tej dani

nie zaczerpnęli słońca. Więc zamykam się w ciszę i mgieł skrzydła na oczy me kładę,

bo wskroś duszy tęsknotę, jak daleką kaskadę szum zmacony ubiegłych dni słyszę.

Oisans, 1915.

MAJAKI.

Nie jestem pewna czyli przedemną na jawie biegnie ścieżka srebrzona żywym, czy mnie tylko ona się śni. Takie wspólne, miękkie cieniów zadumanie między pawie zesunęło się kiście akonitów, z chwilą każdą prawie coraz to promienistszych. W oczach mi się mgli.

od majaków, któremi motyl chwastu złoty rozmigotał się w chłodzie wielkich krzaków ślazu.

Rzeczom jest brak realności, bo nawet słoneczne zasłony w krąg przedmioty obejmując, nie dają im dziwnej wyrazu zjawy. O tvl ogrodzie, który mnie się przepromieniasz tak w nieistność, w zagadnienie senne, w rozegranie tajnych drzeń, który cały stajesz mi się mgłą rozjaśnia śnów,

nieuchwytną jak lotów owadnych upale, jak rozwianie śniegów pod słońce, gdy wiatry przystaną na zórz łąnie lodowym, lub purpury niedotkliwy ów

odblask na turniach. Są dni, kiedy błędnie stawia krok człowiek wątpiąc, czy ma pod stopami dróg ziemskich zwir, czy jeno mgły i bezkres, gdy go spłyną promienie

dale, wędnie życia codzienne zielsko, a światłami me bezednie biją mu oczy, duszę, porywa go wir

nieogarniętych lotów i jest w kole mgławicy bytów, w okrag niezdolny dotykem osłabłych rąk rozeznac kształtu roślin, drzew. W zamętu łonie blask, na czole zagwiezdnych prądów czując wiew. Nad błaganiem

czasów w dole wieczność drży i od ziemskich odrywa go, ląk

Oisans, 1917.

Telegramy.

ZAPOWIEDZ OBNIŻENIA CEN WĘGLA.

Warszawa (AW). 11. 1. Na onegdajszej konferencji przedstawiciel przemysłu węglowego pod przewodnictwem nadzwyczajnego komisarza w sprawie obniżenia cen węgla przynajmniej o 5 procent.

DYMISJA GL. KOMISARZA POLICJI W WARSZAWIE.

Warszawa (tel. wł.). (G). Główny komisarz policji m. Warszawy p. Ludwikowski został dymisjonowany. Na jego miejsce mianowany jest podinspektor policji p. Czyniowski.

P. STRASSBURGER EWENT. PRZEDSTAWICIELEM POLSKI W GDAŃSKU.

Warszawa (tel. wł.). (G). Wczoraj donosiłszy o ustąpieniu ze stanowiska gener. komisarza Polski w Gdańsku p. Plucińskiego; dziś dowiadujemy się, że na stanowisko to upatrzony jest p. Henryk Strassburger, były wiceminister spraw zagranicznych.

MALWERSACJE SPIRYTUSOWE W CIESZYNIE

Warszawa (tel. wł.). (G). Z Cieszyna donoszą, że tamtejsze władze celne i akcyzowe wykryły wielką malwersację spirytusową w fabryce likierów Spitzera. Szkody wyrządzone skarbowi sięgają 400.000.000 mk! Afera ta budzi wielkie zainteresowanie tam bardziej, że Spitzera nie aresztowano, a początkowo wyznaczoną karę 3.000.000.000 mk. zredukowano do 500.000.000 mk.

STRAJK GÓRNICZY NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

Katowice, (PAT). 11. 1. W większej części przedsiębiorstw górniczych na Śląsku opolskim robotnicy nie stanęli do pracy. Huta Donnersmark jest nieczynną. W hucie Deischla w Zabrzu strejkuje przeważna część robotników.

Ze świata.

OTWARCIE SEJMU GDAŃSKIEGO.

Gdańsk (PAT). Onegdaj odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego posiedzenia nowo wybranego sejmiku gdańskiego. Posiedzenie zajął najstarszy wiekiem członek frakcji polskiej Dr. Panecki, który wygłosił krótkie przemówienie oświadczając między innymi, że za dobrą przyszłość wróżbę, że zaszczyt otwarcia sejmiku przypadł w udziale dawnemu obywatelowi Gdańska polskiej narodowości. — Następnie przewodniczący dr. Panecki zarządził wybór prezydenta sejmiku. Wybrany został członek frakcji nacjonalistów niem Dr. Treichel. Opuszczając trybunę prezesa Dr. Panecka zwrócił się do prezydenta Treichla wyrażając życzenie, aby urząd swój sprawował obiektywnie, zwłaszcza wobec mniejszości narodowych.

ZBLIŻENIE RUMUŃSKO - WĘGERSKIE.

Warszawa (tel. wł.). (G). Z Pragi donoszą, że w rumuńskich kołach politycznych rozpoczęto intensywną pracę nad zbliżeniem rumuńsko - węgierskim. Wiadomość ta wywołała zaniepokojenie wśród polityków czeskich. Na najbliższym posiedzeniu parlamentu rumuńskiego ma być sprawa tego zbliżenia rozpatrzona.

BELGIJSKIE STOW. PRZYJACIÓŁ POLSKI.

Warszawa (PAT). Dnia 25 bm. odbędzie się w Brukseli otwarcie Stowarzyszenia Amiciens Belges Polonais. Oprócz tego stworzony będzie Comité de Patronage, obejmujący około 40 wybitnych osobistości belgijskich. Statut Towarzystwa wzorować się będzie na statucie analogicznej instytucji belgijsko - włoskiej.

KONWENCJA WOJSKOWA MIĘDZY ROSJĄ A AFGANISTANEM.

Gdańsk, (PAT). 11. 1. Pisma tuż zamieszczają wiadomość z Moskwy, wedle której pomiędzy Rosją a Afganistanem zawarty został traktat przyjaźni i obrony. Trocki potwierdził wobec prasy tę wiadomość i oświadczył, że Rosja i Afganistan zawarły konwencję militarną.

SPRAWA POWROTU B. KRÓLA FERDYNANDA DO BULGARJI.

Wiedeń (AW). 11. 1. Dzienniki donoszą, że ekskar Bułgarii Ferdynand bawił podczas świąt Bożego Narodzenia we Wiedniu i odbył tu cały szereg konferencji w sprawie swego powrotu do kraju. Ferdynand w memorjale przesłanym rządowi bułgarskiemu oświadczył, że abdykował dobrowolnie i niema zamiaru podejmowania walki o tron przeciw swemu synowi. Jak słyhać rząd bułgarski nie udzielił Ferdynandowi zezwolenia na powrót do kraju.

PODEJMOWANIE GOŚCI PRZEZ DWÓR BELGRADZKI.

Belgrad (PAT). Wczoraj odbył się bal dworski, w którym wzięły udział sfery dyplomatyczne i cała delegacja czesko-słowacka z Beneszem na czele. Poselstwo polskie było reprezentowane przez posła Zdzisława Okęckiego z małżonką, attache wojskowego kap. Stefana Michalskiego, oraz konsula Marjana Kossowa. Podczas balu król odbył dłuższą rozmowę z p. Okęckim.

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU WŁOSKIEGO.

Rzym (PAT). 11. 1. Król podpisał dekret o rozwiązaniu Izby.

ECHA MORDU POLITYCZNEGO W PALATYNACIE.

Frankfurt, (PAT). 11. 1. Podczas zamachu w Spirze zabici zostali oprócz Heinza jeszcze czterej inni przywódcy separatystów. Szósty został ciężko raniony. W odpowiedzi na te zabójstwa separatystów uwięzili szereg wybitnych przedstawicieli Palatynatu. Policja oraz władze okupacyjne przeprowadziły rewizję w mieszkaniach w całym mieście.

Berlin, (PAT). 11. 1. Rząd niemiecki ma zamiar wystosować do komisji nadreńskiej protest przeciw uwięzieniu zakładników przez separatystów w Palatynacie.

Berlin (PAT). 11. 1. Według doniesień z Palatynatu do dzienników niemieckich, tamtejszy delegat wysokiej komisji nadreńskiej wydał na skutek mordu popełnionego na przywódcach separatystów, szereg zarządzeń, zmierzających do odjęcia Palatynatu od nieokupowanej części Niemiec.

SENAT FRANCUSKI PRZECIW NOWEJ ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Paryż (PAT). 11. 1. Senacka komisja dla sprawy reformy wyborczej odrzuciła przyjętą przez Izbę nową ordynację wyborczą.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Arkady i Honoraty; gr. kat. Anzji. Jutro rz. kat. F. E. 1 po 3 Kr., Hil; gr. kat. N. G. F. po R., Mel. — Wschód słońca 7:18. zachód 3:49.

TEATR WIELKI.

Sobota o 3 pop. „Krakowiaczy i górale” — wieczór „Pajace” i „Tajemnica Zuzanny”.
Niedziela o 3 pop. „Krakowiaczy i górale” — wieczór „Pajace” i „Tajemnica Zuzanny”.
Poniedziałek „Orle” — po raz ostatni.
Wtorek „Pajace” i „Tajemnica Zuzanny”.

TEATR MAŁY:

Sobota, niedziela „Dzwonek alarmowy”.
Poniedziałek „Tragedja dzieci”, po raz ostatni.
Wtorek „Dzwonek alarmowy”.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota „Bajadera”.
Niedziela „Fraquita”.
Poniedziałek „Królowa Montmartru”.

We Lwowie.

— Zjazd niższych funkcjonariuszy państwowych odbędzie się we Lwowie dnia 12. stycznia 1924 (w sobotę) o godzinie 5-ej popoł. w sali Rady miejskiej w Ratuszu. Porządek obrad: Ogólne położenie niższych funkcjonariuszy państwowych; Sprawa redukcji; Wnioski i interpelacje. Na Zjazd ten zaprasza się P. P. Posłów, Senatorów, Przedstawicieli Władz i Reprezentantów Związków pracowników państwowych. Dnia 13-go stycznia (w

niedzielę) o godzinie 9-ej rano. Nabożeństwo dziękczynne w kościele O. O. Bernardynów. O godzinie 10-tej, doroczne walne zgromadzenie członków Związku w lokalu Związku przy ul. Kościuszki 1. 13. Tegoż dnia o godzinie 4-ej popoł. wspólny opłatek w ogrodzie Kościuszki w sali p. Mieczysława Bochmana.

— Zbiórka publiczna na głuchoniemych. Komitet obywatelski urządza w niedzielę 13 bm. zbiórki publiczną na rzecz instytutu głuchoniemych. Instytucja ta znajduje się obecnie w tak ciężkim położeniu finansowym, że grozi jej zamknięcie. Komitet zwraca się do wszystkich obywateli z gorącą prośbą o pomoc, oraz do pań o czynny udział w zbiórce. — Legitymacje i puszki wydaje się w sobotę 12 bm. od godz. 6—8 wieczorem w kancelarii zakładu głuchoniemych, ul. Łyczakowska 1. 35.

— Ludomir Różycki, autor baletu „Pan Twardowski” zwrócił się do teatru paryskiego „Champs Elysées” z propozycją wystawienia tego baletu. Wobec tego zaś, że dyrekcja teatru zgodziła się wprowadzić chętnie na wystawienie tego baletu, jednakże za zwrotem przewidywanego deficytu w sumie... dwustu tysięcy franków. P. Różycki prowadzi obecnie pertraktacje z dyrekcją Wielkiej Opery w sprawie wystawienia „Pana Twardowskiego” tamże. (G).

— Przedstawienia popularne. Teatr Wielki odegra w niedzielę 13. bm. przemilą sztukę J. N. Kamińskiego „Zabobon” czyli Krakowiaczy i Górale. Początek przedstawień o godz. 3-rz. popoł. Bilety do nabycia w biurze Związku Teatrów i Chórów Włocł ul. Mickiewicza 26. (od 5—7) oraz w Księgarni Ludowej, ul. Szarynocy, a w dniu przedstawienia w kasie II. Teatru Wielkiego.

— Ograniczenie ruchu kolejowego. Z powodu zasp śnieżnych został wstrzymany z dniem 9 stycznia b. r. aż do odwołania ogólny ruch na linii Tarnopol-Zbaraż i Zbaraż-Lanowce.

— Zarządzenia szkolne podczas mrozów. W związku z panującymi obecnie mrozami, ministerjum wyzna i oświecenia przypomina o wydanej w tej sprawie rozporządzeniu, według którego zezwala się dyrekjom szkół i nauczycielstwu na usprawiedliwianie nieobecności w szkole poszczególnych, zwłaszcza młodszych dzieci, w tych razach, gdy przy temperaturze zewnętrznej 20° C. rodzice zatrzymają w domu dźwiatwę niedość zahartowaną, skłonną do przeziębień, nie posiadającą dostatecznie ciepłego ubrania, lub mieszkającą dość daleko od szkoły. Zasadniczo z powodu mrozów nie należy przerywać biegu zajęć w szkole. W tych jednak przypadkach, w których szkoła dla tych lub innych powodów (brak opału, wadliwe urządzenie pieców itp.) żadną miarą nie zdoła zabezpieczyć młodzieży w pomieszczeniach szkolnych temperatury przynajmniej 10° C, można poszczególnie klasy lub całą szkołę zamknąć, donosząc o tem niezwłocznie swej władzy przełożonej z podaniem daty zamknięcia, temperatury powietrza w klasie, powodów niemożności ogrzania itp. Przy niedogrzewaniu klas do normalnej ciepłoty (15° C.) należy robić przerwy w lekcji i polecać młodzieży wykonywanie zabiegów ruchowych w celu zapobieżenia następstwom zbyt długiego unieruchomienia przy niskiej temperaturze.

Dyrekcje i wychowawcy powinni czuwać nad tem, by młodzież, wychodząc ze szkoły podczas silnych mrozów, należycie zabezpieczyła swe ciało od zimna (staranne zapinanie płaszczy, podnoszenie kołnierzy itp.)

— Sędziowie przysięgli. W bieżącym roku losowanie obywateli na sędziów przysięgłych na całoroczną kadencję opóźniło się znacznie i dopiero w dniu 28 bm. rozpoczynają się rozprawy sądowe w I. kadencji sądu przysięgłych. Na sędziów głównych do tej kadencji zostali wylosowani pp.: Arnold Natan, restaurator, Broniowski Henr., agronom, Dziędziusiewicz Ludw., stolarz, Folta Józef, restaurator, Hass Jakób, cieśla, Hawrycz Julj., urzędnik prywatny, Heller Franc., właśc. realn., Krasnopolski Józ., złotnik, Murzynski Wład., budown., Niewiadomski Stef., inżynier, Nowak Józef, kupiec, Röhrich Karol, malarz, Rubczyński Wład., inżynier, Sauczey Tadeusz, kupiec, Sartoz Jan, rusznikarz, Stadnicki Jan, kowal,

Steil Adolf, kupiec, Teczarowski Alfred, dyr. wydawn. „Ossolineum“, Thom Maksym., przemysłowiec, Toczyski Józ., wł. realn., Toczyski Kaz., kupiec, Tyński Ludw., majster rzeźnicki, Unger Eugeniusz, wł. zakł. rybniczego, Wechsler Lazar, wł. realn., Weich Bron., ślusarz, Weiss Maur., trypiec, Welz Hieron., cukiernik, Wytman Jan, czapkarz, Zabielski Ant., wł. realn., Zamojski Franc., inżynier, Zandler Stan., wł. realn., Żurkowski Stan., urzędnik ziemsk. banku kredyt., Dromowicz Bron., właśc. młyna, Krzysztofowicz Leon, wł. realn., Zegarliński Kazim., wł. realn., Grin Wład., dyr. fabryki „Tien“.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp.: Chauer Leon, przemysłowiec, Cwenarski Stan., majster blacharski, Fabian Henr., szynkarz, dr. Feites Karol, urzędn. banku hipot., Fuchs Józef, fryzjer, Gembarzewski Ludw., urzędn. banku przemysł., Singer Jakób, właśc. realn., Skórski Henr., urzędn. ziemsk. banku kredyt., Sławik Kazim., blacharz.

Echa nagonki na prezesa Bieniawskiego. W sądzie sekcji III zakończyła się już kilkakrotnie odraczana rozprawa o obrazę czci prezesa poczty p. Bieniawskiego przeciw adw. dr. Kazimierzowi Czarnikowi. Jak wiadomo, onego czasu naczelna władza M. S. O., która posłała na usługi endeckie, wystosowała pismo do Ministerstwa zarzucając p. Bieniawskiemu, że wazydził i zruszył pocztę lwowską. P. Bieniawski oskarżył przewodniczącego tej władzy dr. Czarnika, a następnie i wszystkich jej członków, co do których, jak się okazało zaszło przedawnienie, pozostał jedynie jako oskarżony dr. Czarnik. Ostatecznie po kilku rozprawach dr. Czarnik odwołał zarzuty, oświadczając, że w dobrej wierze podpisał i doniesienie do Ministerstwa.

Podrzie banknoty należy podklejać. Lwowska Izba skarbowa zwraca uwagę posiadaczy banknotów nadartych lub przedartych, aby przed wpłaceniem ich do kas skarbowych banknoty takie bezwarunkowo należycie podklejali. Banknoty podarte a nie podklejone nie będą w myśl zarządzenia ministerstwa skarbu przez kasy skarbowe przyjmowane.

Taryfa kominiarska. Z dniem 1 bm. obowiązuje następująca taryfa, zatwierdzona przez województwo: Za czyszczenie kuchni w domach prywatnych z rurami 40.000, kuchni kafłowych 40.000, kuchni w zakładach i restauracjach 150.000, łazienki wraz z rurą 60.000, za czyszczenie pieca kamiennego 30.000, pieca żelaznego koczarskiego 48.000, rury dymowej i od pieca żelaznego za 1 metr bieżący 15.000, pieca kafłowego 3 kanałowego 300.000, 5 kanałowego 450.000 mk.

Za jednorazowe czyszczenie komina cylindrowego kuchennego wraz z wygarnięciem i usunięciem sadzy z komina: w domu parterowym 15.000, 1-piętrowym 21.000, 2-piętrowym 30.000, 3-piętrowym 45.000, 4-piętrowym 60.000, 5-pięt. 75.000 mk.

Kominiarz obowiązany jest mieć przy sobie state oprócz książeczki kontrolnej, w której ma być potwierdzone każdorazowe czyszczenie kominów, także taryfę i żądanie stron ją okazać.

Posypywano chodniki! Policja powinna zwrócić bacniejszą uwagę na dozorców i energicznie wzywać ich do oczyszczania ze śniegu i posypywania chodników popiołem, którego teraz nie brak i nie nie kosztuje. Skutkiem ślizkich kamieni publiczność upada, kaleczy się i niszczy sobie ubrania.

Ofiary ślizgawicy. W ciągu dnia wczorajszego udzielono pogotowie rat. w pięciu wypadkach złamania rąk i nóg pierwszej pomocy.

Sprzedż zakwestjonowanej słoniny. Sprzedż słoniny zakwestjonowanej w ilości 6 tysięcy kilgr. przez oddział walki z lichwą u masarza Lubuska odbędzie się dziś o godz. 11 przedpołudniem w sklepie właściciela przy ul. Kochanowskiego 1. 2. Słonina sprzedawana będzie pod nadzorem funkcjonariuszy Biura targowego i przy asystencji policji, po cenach maksymalnych.

Uległ zaccadzeniu. Skutkiem wczesnego zasunięcia pieca, ub. nocy uległ zaccadzeniu służący Eljasz Łanct zam przy pl. Marjackim 1. 9. Wezwano pogotowie rat. przyprowadziło go do przytomności.

W zamiarze samobójczym struł się wczoraj jodyną szewc Michał Thaczyszyn. Po przepłukaniu żołądka przez pogotowie rat. pozostawiono go opiece domowej. Co skłoniło 19-letniego młodzieńca do tak rozpaczliwego kroku — nie wiadomo.

Požary. Onegdaj wieczorem skutkiem skutkiem wadliwej budowy powstał pożar w domu robotniczym przy fabryce drożdży w Lesienicach. Wezwana straż pożarna pod kom. og. Wojnara i przy pomocy personelu fabrycznego ogień zlokalizowała.

Wczoraj przedpołudniem powstał znów ogień w mieszkaniu Leona Henstejna zam. przy ul. Rutowskiego 1. 22. (Gmach Skarbka). Skutkiem wadliwego wmurowania rury prowadzącej od żelaznego pieca zapaliła się ściana t. zw. pruska. I tu dzięki natychmiastowej akcji straży pożarnej ogień natychmiast ugaszono.

Włamywacze przy pracy. Ubiegłej nocy włamał się złodzieje do sklepu materiałów blawatnych Mieczysława Czeremaka mieszczącego się przy pl. Halickim 1. 20. Wartości skradzionych materiałów dotychczas nie obliczono. Półcja wszczęła energiczne śledztwo celem wykrycia sprawców tego włamania.

Podobnie korzystając z nieobecności właściciela dostali się złodzieje przez rozbicie zamków do mieszkania Pawła Herziga przy ul. Senatorskiej 1. 4 gdzie skradli garderobę wart. 2 miljard mk. oraz na szkodę dyr. Nowickiego tam również zam. perski dywan i garderobę łącznej wartości 1700 miljonów marek.

Z całej Polski.

Podrożenie dzienników warszawskich. Dzienniki warszawskie podniosły bene pojedynczego numeru na 150.000 mk.

Na pomoc naukową dla Zachodnich kresów niewyzwolonych przekazał ks. arcybiskup Twardowski 5. miljonów marek Dyrekcja Związku obrony kresów zach. składa za ten dar szczególną wdzięczność.

Redukcja urzędników bankowych. Z Krakowa donoszą, że tamtejsze instytucje finansowe przygotowują plany redukcji urzędników, która objąć ma 30 proc. przeważnie kobiet. Redukcja nastąpić ma w czasie najbliższym.

Ceny wynajmu pokoi w warszawskich hotelach i pensjonatach podniesiono znowu o 150 procent.

Ogólno polski zjazd polonistów. Z inicjatywy T. Naucz. Szkół S. i W. odbędzie się w Warszawie w d. 22—26 kwietnia rb. I-szy ogólnopolski zjazd nauczycieli polonistów.

Podstek miejski od widowisk i zabaw w Warszawie, (teatry, kina i t. p.) dały magistratowi warszawskiemu w ciągu grudnia 140,092,187,982 mp., na odbudowę zaś Rozmaitości 8,651,930,870 mp.

Obecnie w magistracie planowany jest nowy system pobierania zwaloryzowanych podatków od widowisk, mający polegać na tem, że niewpłacone następnego dnia po widowisku, podatki przeliczane będą na złote polskie, oraz doliczane mają być kary za zwłokę.

Zebrania, odczyty i widowiska.

Celem uczczenia pamięci śp. Zofii Strzałkowskiej urzędują zarząd koła rodzicielskiego zakładów nauk. im. Zofii Strzałkowskiej w niedzielę 13 bm. o godz. 11:30 zebranie rodziców i b. uczniów. Zebranie odbędzie się w auli zakładu przy ul. Zielonej 1. 22.

Towarzystwo naukowe we Lwowie. Posiedzenie wydziału histor-filozof odbędzie się w poniedziałek 14. bm. o godz. 5 pop. w seminarjum prof. Ptasnika (Mikołaja 4). Porządek dzienny: 1) Prof. Ptasnik przedstawi pracę p. Anny Jędrzejowskiej p. t. „Książka lwowska w w. XVI“. Późem odbędzie się posiedzenie administracyjne Wydziału.

Z Polskiego Towarzystwa Biologicznego we Lwowie. Drugie zebranie naukowe lwowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Biologicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 14. bm. o godz. 17 min. 15 w sali zakładu zoologicznego Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4). Na ze-

branju wygłoszą referaty ze swych prac naukowych prof. Dr. Franke, prof. Dr. Parnas, prof. Dr. Weigl i Dr. Leńko.

Raut prasy. W myśl uchwały Wydziału Towarzystwa Dziennikarzy Polskich nie odbędzie się w tym roku bal prasy, a zastąpi go na skromniejszą miarę urządzony raut prasy. Głównym motywem powyższej uchwały był wzgląd na trudności obecnego położenia gospodarczego, który nakazuje zaniechać wszelkiego zbytku i zbyt wygórowanych wydatków, czego przy urządzaniu balu reprezentacyjnego nie da się uniknąć. Chodziło równocześnie o to, aby pięknym uczestniczkom zabawy, które zawsze tak licznie stawiają się na apel Towarzystwa Dziennikarzy polskich oszczędzić zbędnych w tym wypadku kosztów balowej toalety, a umożliwić im mimoto spędzenie bardzo miłej nocy karnawałowej w zwykłej wieczorowej sukni. Termin rautu prasy został już ustalony, a będzie nim sobota 2. lutego, święto. Matki Boskiej Gromnicznej. Przygotowania są już obecnie w pełnym toku. W miarę postępu prac będziemy o nich informowali naszych czytelników.

Bruno Jasiński o najnowszej poezji rosyjskiej. W niedzielę dnia 13. stycznia o godz. 8 wieczór w sali Instytutu Technologicznego (ul. Boullarda 5) na dochód Koła dramatycznego „Maska“, nowopowstającej placówki scenicznej, kładącej podwaliny pod nowy teatr nasycionych form w Polsce, odbędzie się wieczór poety Brunona Jasińskiego, poświęcony najnowszej poezji ros. w nowych przekładach. Wieczór poprzedzi słowo wstępne tłumacza: synteza krytyczna poezji współczesnej Rosji. Wiersze rycytować będą oprócz tłumacza p. Miła Niedźwiedziowa i p. Adam Cyprian, aktorzy „Maski“ (ul. Akademicka 1). Na wieczorze tym publiczność lwowska będzie miała sposobność zapoznać się bezpośrednio z twórczością głośnych leaderów futurizmu i imaginizmu rosyjskiego: Majakowskiego, Jossionina i innych.

Wieczór muzyki komnatowej odbędzie się staraniem lwow. Instytutu muzycznego w lokalu Instytutu (ul. Sobieskiego 1. 4. II. p.) w sobotę 12. bm. o godz. 8. wiecz.

Komunikaty.

Ożywienie rachy przemysłowego w Polsce. Mimo silnego zastoju, który z powodu naszej sytuacji finansowej zanapował w naszym przemyśle, w ostatnim czasie zaznaczyło się pewne silne ożywienie, które korzystnie wpłynęło na nasze rolnictwo i uprzemysłowione majatki rolne. Inicjatywa wyszła z Gdańska, od znane-go Towarzystwa akcyjnego, Jan Schmalenberg, które posiadając długoletnie doświadczenie jako rafinerja spirytusu, gorzelnia koniaków i wytwórnia najszlachetniejszych przetworów spirytusowych, weszła we fużę z krajowymi przedsiębiorstwami, przede wszystkim na Polskim Górnym Śląsku, tworząc wielkie przedsiębiorstwo krajowe przeznaczone dla uszlachetniania i przerabiania spirytusu. Przytem zakupuje wymienioną firmą materiał surowy, t. j. spirytus kartoflany ze wszystkich gorzeln Polskich, doprowadzając w taki sposób w obecnym trudnym położeniu poważne gotówki rolnikom.

Na razie przed wykończeniem fabryki na Polskim Górnym Śląsku, rafinuje ona spirytus w licznych rafinerjach krajowych i otworzyła już kilka biur zakupu w kraju n. p.: w Myśłowicach „Efem“ T. A., Pocztowa 6, tel. 502.526. Adres telegr.: „Efem“; w Tarnowie, S. Gross, hotel Polski, tel. 83; w Poznaniu A. Mikołajczak, pl. Wolności 7, tel. 1414. Prima rafinowany spirytus wymienionej firmy cieszy się już dobrą sławą, również koniaki wymienionej firmy znane są w Polsce u znawców.

Konstatujemy ten fakt nowego ruchu przemysłowego z przyjemnością, życząc tej placówce przemysłowej w przyszłości jak największego powodzenia.

Nadesłane.

OSTRZEŻENIE.

Niniejszem podaję do wiadomości P. T. Publiczności, że niesumienni konkurenci produkują najłżejsze mydło pod moją marką ochronną „CORONA“, wobec tego ostrzegam przed naśladowcami. — Tylko mydło z wyciskiem „BRÜCKENSTEIN“ jest prawdziwym i jedynie nieprześciętnym środkiem do prania. Proszę uprasza się zwracać baczną uwagę na wycisk BRÜCKENSTEIN. Niesumiennych naśladowców będę ścigał. — Z poważaniem
A. Brückenstein, fabryka mydła Panteńska 7. 1629

OBUWIE naj-łżejsze najtrwalsze
— krajowe i zagraniczne —
„10 tanich dni,“ poleca
BICK I NEUBAUER PAŃSKA 21

Okuliści

Dr. Leon GRUDER

h. asystent Kliniki Prof. Fucasa we Wiedniu. 4530
ul. Romanowicza 7.

Droga do świątyni Izdy.

I.
Wiedza, prawda, mądrość spadły na dziedzinę społecznego życia prawie tak nisko, jak wysoko je można było wypracowywać w starożytności. — Nie o przyczynach tej różnicy wysokości będziemy mówić, lecz o mocy i ościowości i jakościowej tego wysiłku ducha i ciała, który wznosił adepta prawdy z przed XL. wieków do tajemniczej świątyni Izdy po godność i moc pół-boga.

Starożytność istotnie daleką była od idei popularyzacji wiedzy na tak szeroką skalę, jaką u nas praktykowano. Wiedza była tam kultem, światłością, drogą bezpośredniego obcowania stworzenia z Najwyższą, Nieznaną, Wszczęświadością. Zdobywanie więc tajemnic tak rozumianej wiedzy, w jej prawdzie jedynej, wiekującej, mogło być tylko udziałem tego, kto zadaniu temu życie swe wyłącznie poświęcił i kultowi wiedzy w całości złożył na ofiarę.

Starożytność nie popularyzowała więc swych prawd wielkich, wiekujących, bo prawda w ten sposób rozwodniona mogła być tylko popularnym symbolem, częstokroć dziwologiem, dla ciemnego tłumu szkodliwym mamulkiem. Darmo ta prawda nie przychodziła nikomu, nie rozdawano jej na publicznych rynkach. Należało ją w sobie wypracować ciężkim móżdżem ducha, niejako wymodlić pracą całego życia. A to są rzeczy... mało zaiste popularne.

„Wybrani“ więc tylko, mędrcy, „wtajemniczeni“ magowie wielkiego kultu ducha byli kapłanami prawdy. Dla nich jedynie mieć ona mogła to wielkie oblicze, które nie oslepią wzroku śmiertelnych, przeblyskiem nieśmiertelnego światła.

By zostać kapłanem „kultu wiedzy“, trzeba było być tytanem ducha, jednostką zbrojną w hart woli i niepospolity zasób sił moralnych. Przymioty te wyodrębniały też kapłana od tłumu już na mocy jedynej tej wyższej jego organizacji psychicznej.

Prawdy przez się zdobyte zawdzięczali kapłani metodom osiąganej wiedzy. Nie wykładano, nie objaśniano prawd wiedzy w sanktuariach, lecz je objawiano, pozostawiając właściwe objaśnienie wewnętrznemu ujęciu adepta prawdy. Objawioną prawdę miał on przerabiać i kulturować w swym duchu i mózgu aż do właściwego sobie jej przyswojenia. Brak tej zdolności do samodzielnej par excellence pracy umysłowej, stanowił o kandydaturze na adepta prawdy. Umysł nadający się tylko do prowadzenia na pasku przez nauczyciela, nie miały niezbędnych kwalifikacji dla wtajemniczonych.

Był to pierwszy egzamin powołanych, który jedynie wybrani przechodzili zwycięsko.

Z natury rzeczy wiedza prawdy nie była wtedy popularna. Do jej udzielenia cząstkowego mogła się nadawać jedynie zewnętrzna egzoteryczna strona prawdy. Prawdą zaś istotną, ezoteryczną, wewnętrzną, posiadały na wy-

łączną własność sanktuarja, których strażnicy duchowi strzegli pod grozą śmierci tajemnic o sobie objawionych.

Adepci prawdy umieli zaś milczeć. Przechodzili oni nowicjat absolutnego milczenia, trwający od roku do trzech, a nawet i pięciu lat. To też fakt zdradzenia świętych tajemnic przez „wtajemniczonego“ był może jedyną z strony Djagorasa z Melos, o którym wspomina Arystofanes, jako o skazanym za to niepraktykowane przestępstwo na śmierć, wyrokiem kapłanów. Losowi temu miał ulec również i Sokrates.

Egipt był ogniskiem „wtajemniczenia“. — Wszyscy niemal mędrcy starożytności — wymienimy tu Pytagorasa, Platona, Sokratesa, Mojżesza — czerpały światło swej nauki z sanktuarjów Egiptu.

O drodze właściwej próby, migającej zygamiem śmiertelnego przerażenia — w następnym odcinku.

Czytajcie

„Kurjera Lwowskiego“.

Biedny Tutankhamen.

Do żadnego, może króla-truposza nie zabrano się i nie dobrano z taką energją, wrawą, wiedzą i zaciekłością jak do nieboszczyka Tutankhamena.

Grzebią, przewracają, odsypują, nicują, ba nawet prześwietlają promieniami Roentgena i w końcu zawsze coś znajdą nowego. Po okresie względnego spokoju odkrywczego pękła niedawno mała torpeda suppozycyjna, że Faraon zginął śmiercią gwałtowną; zadowolono się tem, lecz nie na długo.

Bo oto wieści ostatnie głoszą, że misja archeologiczna pod ki runkiem egiptologa Howarda Cartera otworzyła pokój zewnętrzny kaplicy grobowej. Aby dostać się do dalszych komnat i zgłębić taj mnicę pięciorakiego przybytku, należy jeszcze przebić mury wewnętrzne i sufit pokoju zewnętrznego.

Badanie przedmiotów znalezionych w krypcie Tutankhamena przy pomocy odczynników chemicznych zgotowało badaczom wielką niespodziankę.

Dwa wozy, które pod warstwą pyłu nie zwracały na się uwagi, gdy leżały pod sklepieniem kaplicy, ukazały się obecnie w przepychu i blasku nie widzianym jeszcze wśród skarbów Faraona. Jeden z nich, pyszny wóz królewski 18-tej dynastji nabrał piękności i niezrównanej przez ornamenty szlachetno-kamienne.

Armatury srebrne w połączeniu z płaskorzeźbami i inkrustacjami z gemm i rubinów, przedstawiają czarodziejski widok olbrzymiego klejnotu.

Na przedniej części wozu — jak opisuje „Matin“ — widać misterny rysunek przedstawiający Tutankhamena, deptającego stopami niewolników azjatyckich czy afrykańskich, a u jego boku, z twarzą wykrzywioną sarkastycznym uśmiechem, wije się plazmoidalny Bess, okrutny karzeł, rzeźbiony w kości sioniowej, inkrustowanej złotem, jest bogato ozdobiony rozetami. Wóz ten stanowi bez wątpienia jedno z arcydzieł arystokratycznych Górnego Egiptu.

Prace odkrywcze trwają nadal w pełnym tempie.

Dział grafologiczny.

Warunki korzystania z działu grafologicznego:

1) Nadesłać redakcji próbę pisma zupełnie niewymuszoną. Próbkę zatem dyktowaną, przepisywaną (choćby z pamięci), zbyt krótkie, pisane na linjach i krótkach — nie będą uwzględniane.

2) Na adresie zaznaczyć wyraźnie „Dział grafologiczny“.

3) Próbkę zaopatrzyć godłem (np. „Wiarus“), podać wiek i płeć.

4) Uścić równowartość 50 cent. szwajc. Do 2 tygodni pojawi się odpowiedź w naszym piśmie pod podanym godłem.

Ocen ustnych ani pisemnych nie udziela się.

SPORT.

Z ruchu narciarskiego. Karpackie Towarzystwo Narciarzy donosi, że kurs jazdy na nartach rozpoczęty przed świętami, odbywa się w dalszym ciągu codziennie na Że aznej Wodzie. Zbiórka o godz. 14.30 przed Szkołą Przemysłową.

Z początkiem następnego tygodnia rozpoczyna się kurs dla wprawnych narciarzy i zawodników. Celem podniesienia techniki narciarzy lwowskich uprosiło K. T. N. długoletniego i doświadczanego kierownika kursów T. T. N. w Zakopanem p. W. Czerwińskiego o prowadzenie tego kursu. Udział w powyższym kursie mogą brać również członkowie innych Towarzystw za poprzednim zgłoszeniem.

Karpackie Towarzystwo Narciarzy urządza w każdą niedzielę, bez poprzedniego zawiadomienia wycieczkę do Sławska, oraz w okolice Lwowa. Zbiórka wycieczki w okolice Lwowa o godz. 9.30 przed szkołą Przemysłową. Zgłoszenia na noclegi w Sławsku przyjmuje się w lokalu Towarzystwa we wtorki, czwartki i piątki od godz. 19—20, ul. Podlewskiego 7, II. p.

Z Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich. Podaną przez nas wiadomość za prasą warszawską, że polskie narciarstwo nie będzie reprezentowane na Olimpiadzie zimowej skutkiem opóźnienia zgłoszeń zawodników, sprostuje poniższy komunikat P. K. I. O.: „Wobec pojawienia się w prasie wiadomości, że skutkiem opóźnienia zgłoszeń narciarzy polscy do Chamonix nie pojadą. Komitet I. O. uważa za swój obowiązek podanie do ogólnej wiadomości, że nie tylko zgłoszenia wysłane zostały we właściwym czasie, lecz nadeszło już nawet potwierdzenie ich odbioru ze strony Francuskiego Komitetu Olimpijskiego“.

Dragie zwycięstwo wiedeńskiego Hakoahu w Egipcie. W dniu dzisiejszym Hakoahu rozegrał zawody przeciwko żydowskiemu teamowi, zwyciężając go w stosunku 5:1 (4:0). Dla Hakoahu bramki strzelili: Hess, Schwarz i Neufeld. Dla gospodarzy były gracz Hakoahu Lumek.

Wprowadzenie totalizatora w zawodach piłki nożnej na Węgrzech? Pewne sfery sportowe na Węgrzech starają się o wprowadzenie totalizatora w rozgrywkach piłki nożnej. Prawdopodobnym jest, że ministerstwo projekt ten aprobuje, zwłaszcza, że w tym wypadku państwo zyskałoby wcale okazałe dochody.

Makkabi morawska powróciła z podróży po Włoszech i w tych dniach udaje się do Hiszpanji. Również Slavia powróciła do Pragi, witana owa- cyjnie przez rzeszę sportowców. — Sparta gra 20. i 21. stycznia w Madrycie, potem również powraca do kraju.

Motory elektryczne, **Dynamomaszyny**

telefony, liczniki elektryczne, przewody,

kable, oraz żarówki marki „OSRAM“, „PHILIPS“

pol-ca po cenach **BERNARD PANZER**

najniższych firma **Lwów, KOPERNIKA 17, telef. 1368.**

Na raty

wszystkim a w szczególności

P. T. Urzędnikom dajemy

Ubrania, Raglany, Kurtki skórzane, Kurtki sukienne, Spodnie pryczezy

z najlepszych materiałów i po najniższych cenach **Józef Margulies i O. B. Panzer**

Lwów, pasaż Mikolasza 4. wejście obok kawiarni „De la Paix”. 1626

FIRANKI

odpasowane i z metra portjery kapy na łóżka, chodniki, dywany łóżka składane różnego systemu i kanapki. Otomany wkłady do łóżek, materje meblowe, ceraty, linoleum poleca hurtownie i detalicznie.

E. Korenblit
Lwów Brajerowska 4.

Hurtowna i detaliczna

sprzedaż materiałów elektrotechnicznych oraz wielki wybór żarówek po cenach konkurencyjnych poleca 1676

f-a „Elektrolyt”
M. TAU. Lwów, Kollataja 10.

„MYDŁO”

SUSZONE marki „Grütz” zawierające 70% tłuszczu. Wielka oszczędność. Przewyższa swoją jakością wszelkie inne wyroby. 1694

wszędzie do nabycia
Główny skład **ROTH, Lwów**
plac Gołuchowskich 15.

DOM HANDLOWY „WUKA”

Bydgoszcz, Jagiellońska 75.
przyjmie zastępców powatnych firm handlowych i przemysłowych na okręg nadnotecki i Pomorze. 1289
Referencje: Bydgoska Izba Handlowa.

Do sprzedania

ewent. za zamianę za wille we Lwowie lub Krakowie z dopłatą.
1) Kinoteatr na 500 osób z podwójnym aparatem. — 2) Łaźnia parowa i łazienki rzymskie, urządzone z komfortem, własna studnia murowana, wodociąg, centralne ogrzewanie, światło elektryczne i gazowe. — 3) Pralnia parowa zaraz do ruchu. — 4) Fabryka wody sodowej w ruchu. — 5) Zakład pogrzebowy, 3 karawany, zapas trameń, dekoracje i ubranie dla lauzi. — Przedsiębiorstwa powyższe znajdują się w własnych budynkach i przytem są wolne pomieszkania a) 2 mieszkania po pokoju i kuchni — b) 1 sklep i pokój — c) 3 pokoje i kuchnia, magazyny, stajnie i pomieszkanie dla furmana. Przedsiębiorstwa te nadają się dla Tow. Akcyjnego. Na odpowiedź uprasza się o przysłanie znaczku pocztowego. Informacji udziela biuro transakcji majątkowych w Jarosławiu, ul. Kraszewskiego 14, J. Dunikowski. 5404

Nauka i wychowanie

Wpisy na kurs handlowy rozpoczynający się 15. przyjmują koncesjonowane przez Ministerstwo kursy handlowe, ul. Łyczakowska 34, od 3 do 8-mej. 5406

Posady i prace.

Biegła maszynistka z 4-letnią praktyką biurową, poszukuje natychmiast posady. Łaskawo zgłoszenia admin. „Kurjera Lwow.” pod „Maszynistka”. 5408

Czas odnowić przedpłatę.

Kupno i sprzedaż.

Kupię fortepian lub pianino dla sprzedającego z korzyścią. Administracja „Wieku” po „Waloryzacja”. 5393

Do Szanown. Prenumeratorów

„KURJERA LWOWSKIEGO”

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty

na styczeń 1924.

Wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu.

Cena prenumeraty wynosi od 1. stycznia

We Lwowie miesięcznie do

odbierania w administracji

„Kurjera Lwowskiego”. 1,900.000 m.

We Lwowie z odnośzeniem

do domu 2 miliony m.

W całej Polsce z przesyłką

pocztową 2 miliony m.

Zagranicą miesięcznie . 3 miliony m.

Cena pojedynczego numeru 100.000 m.

Dyplom. nauczyciel technik ogrodnictwa i przetworów owocowych

EUGENJUSZ POLUSZYŃSKI

(Łyczaków), — Lwów ul. Mączna 1. 3.

Zakładanie, rekonstrukcja i inspekcja ogrodów i szkółek owoc. Urządzenie wytwórni win i soków owoc. Wskazówki w sprzedaży i zakupna owoców i warzyw.

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH

Inż. T. Grabiański i D. Myśliborski

wł. Dyonizy Myśliborski

Łódź, Piotrkowska 62. — — Tel. 595.

Adr. telegr. „CHEMIKAL”.

poleca własnej produkcji

szkło wodne

w wyborowym gatunku

olej turecki

1411

również sprzedaje w wagonowych ładunkach

oleje mineralne i cylindrowe.

JEDWABIE

Welwety, Aksamity, Welour, Chiffony, Brokaty na podszewki
Kapelusze

damskie ostatnich kreacji.

Wszelkie dodatki do modniarstwa i krawieczyzny

poleca Magazyn nowości dla Pań 1625

Gerber i Steinmetz Lwów, Kopernika 5. — — Telefon Nr. 859. — —

Węgiel i koks górnośląski

pierwszorządnych kopalni koncernu CESARA WOLLHEIMA

dostarcza po cenach kopalnianych 1627

KARBO S. z o. o. Lwów, ul. Kopernika 19. Tel. 868.

Do sprzedania:

Maszyna parowa Sulzer-Compound, 75 tur, 230 P. S. nadający się do tego kocioł Dupuis, płaszcz. opał. 157 m² totalnie, 8 atm. ciśnienia, dalej zakład czyszczenia wody (Wasserreinigungs und Enthärtungsanlage) System Dabeg na godzinę 35 m³. Wszystko w najlepszym stanie, zdatnym do ruchu. Tylko poważni reflektanci zechcą zażądać oferty szczegółowej od

BRACI DEUTSCH w Bielsku.

POLSKI BANK HANDLOWY

Centrala Poznań, Oddział Lwów

Halicka 19.

przyjmuje

wkłady waloryzowane (we frankach złotych), — udziela waloryzowanych kredytów, załatwia wszystkie interesy bankowe i przyjmuje zlecenie giełdowe. — — —